



HALIK KOCHANSKI

ORZĘŁ NIEZŁOMNY

POLSKA I POLACY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ



Prawdziwa historia

nimfa bagienna



Autor: Halik Kochanski

Tłumacz: Jan Szkudliński

Tytuł: „Orzeł niezłomny”

Wydawca: Rebis 2013

Stron: 782

Cena: 44,90 zł

Druga wojna światowa to dla Polaków traumatyczne przeżycie. Na tyle ciężkie, że dotąd nikt nie napisał książki, która opisuje ją na chłodno. Każda relacja jest naznaczona naszą największą skazą – heroicznym masochizmem. My nie przegraliśmy żadnej walki – to zawsze były moralne zwycięstwa. Nie popełnialiśmy pomyłek – to sojusznicy nas zdradzili. Zawsze jesteśmy bez skazy, święci krwawiący. Na szczęście ostatnio ukazała się książka, która w końcu jest obiektywna i konstruktywna. To „Orzeł niezłomny” autorstwa Halik Kochanski.

Przykre, że dopiero autorka polskiego pochodzenia, ale mieszkająca w Anglii, potrafiła zdobyć się na napisanie naszej historii tak, jak się naprawdę wydarzyła, a nie tak, jak my byśmy chcieli.

Halik Kochanski to córka polskich emigrantów, historyk. Uznała, że czas napisać dla Anglików polską historię lat 1918-1945. By część nas może ją rozumiała, a jednocześnie byśmy sami siebie zrozumieli. Książka jest na tyle ciekawa, że prócz suchych faktów historycznych okraszona została relacjami z tamtych czasów, wspomnieniami ludzi, którzy je przeżyli. Nie wojskowych, lecz zwykłych cywili, którzy przeszli przez piekło syberyjskie i niemiecką okupację.

Autorka szczegółowo opisuje wydarzenia tamtych lat oraz stara się je analizować, odpowiadając na pytanie, dlaczego wyszło tak, jak wyszło. Prawie nie wartościuje, jedyne „oceny”, jakie zauważyłem, zawierają się w określeniach w rodzaju „Holokaust” czy „ludobójstwo w Katyniu”. Nie ma złych

Niemców czy Rosjan, autorka z pełną premedytacją, opisując naszych największych wrogów, pisze, że nie byli tymi „złymi”. Może to czytelników szokować, ale w jej relacji i Niemcy, i Sowieci nie kierowali się nienawiścią do nas, tylko dążeniem do własnych interesów. Więc niby czemu mieliby być dla nas mili? Takich smaczków jest o wiele więcej. Mamy opis losów naszych słynnych generałów po wojnie i zmianę postrzegania przez nich naszych sojuszników. Od radości, że walczyliśmy z nimi ramię w ramię, aż po przygnębienie, gdy okazali się kłopotliwym balastem.

Dla większości Polaków będzie to zimny prysznic i zrzucenie pewnych ludzi z piedestału... ale cóż. Może w końcu do nas dotrze, że nie byliśmy i nie jesteśmy narodem wybranym do zbawienia świata.

Książka jak zwykle jest wydana porządnie, to już chyba znak rozpoznawczy wydawnictwa Rebis. Twarda okładka i dobry gatunkowo papier powodują, że tom nie padnie szybko w bojach czytania.

Tłumaczenie i redakcja jak zwykle na poziomie. Ogólnie – jest to pozycja warta posiadania w domowej bibliotece. Jest dobrze i przejrzysto napisana, dzięki czemu nawet laik, który ni w ząb nie wyznaje się w wydarzeniach tego okresu, nie będzie męczyć się podczas czytania. I kto wie, może wciągnie go ten smutny, ale jakże ważny dla nas okres.

Ja byłem zachwycony. Brakowało mi tak dobrze napisanych obiektywnych dzieł historycznych. Może na razie to tylko jedna pozycja, ale wyłom w murze martyrologiczno-ojczyźnianych dzieł został zrobiony. Czas na następne pozycje tego typu, czego już nie mogę się doczekać. Warto, naprawdę warto wysupłać te 45 złotych. Oczywiście będą niezadowoleni – przeważnie ci, których skostniały umysł nie potrafi oddzielić narodowego mitu od prawdy. Książkę polecam, zwłaszcza młodzieży, jeszcze nieobciążonej naszym narodowym stygmatem wyjątkowości. Może wychowane na podobnych pozycjach pokolenie Polaków zacznie patrzeć na historię obiektywnie i dojrzałe? Czego sobie i wam życzę. Orzeł niezłomny w końcu jest!

Konrad Fit